

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku G. F.

przy uczestnictwie K. F., Wspólnoty Mieszkaniowej N. przy ul. W. w Ł. i Spółdzielni Mieszkaniowej "C. w Ł.

o stwierdzenie nabycia spadku,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 grudnia 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 17 września 2019 r., sygn. akt III Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca G. F. wniósł skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 17 września 2019 r. oddalającego jego apelację od postanowienia Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 25 stycznia 2018 r., wydanego w sprawie z jego wniosku przy udziale K. F. i Wspólnoty Mieszkaniowej Nieruchomości przy ul. (...) w Ł. o stwierdzenie nabycia spadku po D. F.

Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po D.F., córce M. i W. z domu S., zmarłej w dniu 29 czerwca 2015 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałej w Ł. na podstawie ustawy nabyła w całości z dobrodziejstwem inwentarza jej córka K.F. Spadkodawczyni w chwili śmierci była panną. Miała jedno przysposobione dziecko - małoletnią K. F. oraz brata G. F. Wnioskodawca, mieszkający na M. i niemogący ze względu na stan zdrowia przybyć do Polski, we wniosku sugerował, że znana mu jest ostatnia wola zmarłej. Jednak w toku sprawy sugestii tej nie uszczegółowił.

Sąd Rejonowy stwierdził, że fakt pozostawienia przez zmarłą testamentu nie został ujawniony, wobec czego orzekł o dziedziczeniu po spadkodawczyni na podstawie ustawy przez jej małoletnią córkę, powołując art. 931 § 1 k.c. w zw. z art. 936 § 1 k.c.

Apelacja wnioskodawcy nie została uwzględniona gdyż Sąd Okręgowy potwierdził stanowisko, że w sprawie nie ustalono istnienia testamentu spadkodawczyni. Wyjaśnił, że wprawdzie skarżący powoływał się na znaną mu wolę spadkodawczyni, ale - pomimo wezwania - nie wskazał w jakiej formie wola ta została wyrażona, ani nawet jaka była jej treść. Ogólnikowe twierdzenia skarżącego, który odwoływał się również do woli swojej zmarłej matki, nie zostały zakwalifikowane przez Sąd odwoławczy jako podstawa stwierdzenia nabycia spadku. Sąd ten zaznaczył, że wnioskodawca był w postępowaniu drugoinstancyjnym reprezentowany przez fachowego pełnomocnika i mimo jego starań i zobowiązania ze strony Sądu nie udało się uzyskać od wnioskodawcy żadnych informacji ponad to, że wola spadkodawczyni znana była mu z jej wypowiedzi. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy nie stwierdził potrzeby przesłuchania wnioskodawcy i przyjął, że prawidłowe było zastosowanie art. 931 § 1 k.c. w zw. z art. 936 § 1 k.c., a uprawnienie małoletniej uczestniczki do dziedziczenia wyłączało od dziedziczenia wnioskodawcę, jako krewnego dziedziczącego w dalszej kolejności (art. 932 k.c.).

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił jedynie naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 926 § 2 k.c. w zw. z art. 952 k.c. i wniósł o uchylenie w całości postanowień Sądów obydwu instancji oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji i zasądzenie od uczestników postępowania na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c.,

w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują podstawy przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c., uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania.

Skarżący uzasadnił potrzebę rozpoznania jego skargi kasacyjnej przesłanką przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., to znaczy koniecznością wykładni przepisu art. 926 § 2 k.c., której zakres ujął w pytaniu: „W jakim momencie oraz po przeprowadzeniu jakich dowodów Sąd może zastosować tę normę prawną z urzędu? Czy oświadczenia wnioskodawcy o tym, iż ten zna ostatnią wolę spadkodawczyni wyklucza możliwość zastosowania tej normy prawnej do czasu przeprowadzenia dowodu z zeznań składającego takie oświadczenie?”

Powołanie się na poważne wątpliwości interpretacyjne jako przyczynę kasacyjną (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa. Jeżeli konkretny przepis był już przedmiotem wykładni w judykaturze, a interpretacja ta jest w ocenie skarżącego nieuzasadniona, nieodzowne jest również przedstawienie racji, które przemawiają za zmianą dotychczasowej linii interpretacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706). W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2018 r., I CSK 19/18, LEX nr 2507107).

Wskazana przez skarżącego wątpliwość nie ma poważnego charakteru, nie wywołuje też rozbieżności w orzecznictwie sądów w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Jest bowiem sprawą oczywistą wedle obowiązujących przepisów prawa, że powołanie do dziedziczenia testamentowego wymaga zachowania odpowiedniej formy. W związku z tym sam fakt posiadania przez skarżącego wiedzy na temat woli spadkodawczyni odnośnie dziedziczenia po niej, nie jest wystarczającą

podstawą do stwierdzenia, że zachodzą przesłanki do uznania tej informacji za formalnie prawidłowy testament. Skarżący przedstawił jedynie ogólne, niekonkretne twierdzenia co do ostatniej woli spadkodawczyni, mimo skierowania do niego wezwania do wyjaśnienia tej kwestii. Powołał się ponadto na wolę swojej zmarłej matki. Twierdzenia wnioskodawcy o wadliwości zaniechania przesłuchania go nie przełożyły się na zarzuty kasacyjne, a przebieg postępowania, zachowany kontakt pisemny z nim i uzyskanie przez niego pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, usuwają obawę, że postępowanie mogło być dotknięte nieważnością z przyczyny wskazanej w art. 379 pkt 5 k.p.c. Z zapisów w protokole wynika, że pełnomocnik kontaktował się z wnioskodawcą telefonicznie i uzyskał informację o ustnym charakterze ustaleń dokonywanych ze spadkodawczynią.

W tym stanie rzeczy przyjąć należy, że podstawa przedsądu wskazana przez wnioskodawcę nie wystąpiła. Okoliczności sprawy nie wskazują też, aby zachodziły inne przesłanki przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia.